Cena numeru 3 złote

Nr. 172 (961) WARSZAWA, PIĄTEK 27 CZERWCA 1947 R. (B) ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P.K.O. Nr I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARIAT	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ	8.85-03
DRUKARNIA	8.79-6

MOŁOTOW PRZYBYŁ DO PARYŻA

w otoczeniu ekspertów radzieckich

Dziś ministrowie rozpoczną narady nad propozycją Marshalla

Wizyta amb. Putramenta na Quai d'Orsay

PARYŻ (SAP). Trzej ministrowie spraw zagranicznych spotkają się prawdopodobnie po raz pierwszy dziś o godz. 15.00 lub 16.00 na Quai d'Orsay.

Ostateczny jednak termin zostanie ustalony po przybyciu min. Bevina, który jest oczekiwany w Paryżu w piątek.

PARYŻ (SAP). Ambasador R. P. w Paryżu, Jerzy Putrament, złożył wizytę we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych i ustnie poinformował dyrektora departamentu politycznego, p. Couve de Mourville, o zainteresowaniu rządu polskiego dyskusją nad planem Marshalla.

PRZYBYCIE MOŁOTOWA

PARYŻ (SAP). Minister Mołotow przybył tutaj samolotem o godz. 11.17.

Mołotowa powitali na lotnisku Le Bourget: sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych, Chauvel, ambasador Francji w Moskwie, gen. Catroux, szef protokółu Dumaine i szef spraw europejskich, Coulet. Min. Mołotow przybył w towarzystwie reprezentanta administracji radzieckiej w Niemczech, Arkadiewa, gen. Szabrina i prof. Durdeniewa.

OPINIA FRANCUSKA O ROLI POLSKI

PARYŻ (SAP). Komentator francuskiej agencji prasowej (AFP) podkreśla, że jakakolwiek będzie procedura, którą ustalą przedstawiciele trzech mocarstw, konieczna będzie współpraca wszystkich państw europejskich. Wówczas Polska i Czechosłowacja znajdą dla siebie miejsce naczelne w szeregu państw powołanych do zestawienia bilansu aktywów i passywów Europy, którego deficytowe saldo będzie następnie przedstawione St. Zjednoczonym.

Polska i Czechosłowacja zajmą wówczas jeszcze i z tego względu naczelne miejsce w tej naradzie, że zarówno jedna jak i druga są krajami, które dzięki wkładowi swoich własnych zasobów gospodarczych (węgiel, wyroby metalurgiczne i produkty rolnicze) — mogą zredukować do minimum tę nadwyżkę swoich zapotrzebowań, co pozwoli zredukować dług Europy wobec USA.

Niezależnie od tego — akces Warszawy i Pragi czeskiej ma znaczenie psychologiczne i moralne przynajmniej równie wielkie, a może i większe, niż znaczenie materialne. Jest to akces dwu rządów, które nie naruszając w niczym węzłów łączących je ze Zw. Radzieckim, usiłują z powodzeniem, przywrócić jak najżywszę stosunki zarówno kulturalne, jak i gospodarcze z Francją, W. Brytanią i resztą Zachodu. Tego rodzaju nastawienie polityczne może stworzyć dokoła trzech mocarstw atmosferę sprzyjającą nawiązaniu współpracy europejskiej — kończy komentator AFP.

PARYSKIE POGŁOSKI O TRZECH WARUNKACH MOŁOTOWA

PARYŻ (SAP). Podczas rozmów trzech mocarstw, rozpoczynających się w piątek, Mołotow ma zaproponować następujące warunki:

europejskie kraje same muszą zadecydować o rodzaju pomocy, której sobie życzą;

nie może być warunków politycznych, związanych z pomocą amerykańską;

prace, dotyczące pomocy, mają być wykonane przez aparat Narodów Zjednoczonych — europejską komisję ekonomiczną w Genewie.

Oczekuje się, że Mołotow będzie dążyć do włączenia pomocy dla Grecji i Turcji w plan Marshalla.

PROJEKTY BRYTYJSKIE

LONDYN (SAP). Cała prasa angielska ogranicza swe komentarze w dziedzinie polityki zagranicznej do roztrząsań nad kwestią, jakie propozycje wysunie minister Bevin na Konferencji Trzech.

„Daily Herald" przypuszcza, że min. Bevin będzie za stworzeniem jak najszybciej Komitetu ekspertów, którzy zbadaliby całość problemu, bądź też kilku nielicznych podkomitetów dla poszczególnych spraw. Będą one musiały być w jakiś sposób w kontakcie z Europejską Komisją Ekonomiczną ONZ.

„New Chronicle" jest tego samego zdania i dodaje, że o ile ZSRR zgodzi się na to — powstałby kierowniczy komitet do koordynacji badań nad planem produkcji wewnątrz Europy i deficytami, które nie dadzą się pokryć bez pomocy USA.

INCYDENT SNYDERA

N. JORK (PAP). Prasa donosi, że minister skarbu Snyder, wyjaśniając swe stanowisko w sprawie planu Marshalla, zaznaczył, że St. Zjednoczone będą nadal okazywać pomoc Europie, jeśli Kongres nie sprzeciwi się temu. Snyder podkreślił, że poprzednie oświadczenie jego nie jest sprzeczne z planem Marshalla. Amerykański minister finansów dodał, że jednym z zasadniczych warunków planu Marshalla jest utworzenie w Europie „programu samopomocy".



Min. Mołotow wysiada z samolotu

Na zaproszenie ZPPS

Delegacja posłów-socjalistów

przybywa dzisiaj z Czechosłowacji

Dzisiaj po południu przybędzie samolotem do Warszawy delegacja Klubu Parlamentarnego czechosłowackiej Partii Socjal - Demokratycznej, która gościć będzie w stolicy na zaproszenie Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów.

W skład delegacji wchodzą: prezes Klubu tow. Jaroslaw Hladky, wiceprezes — tow. Franciszek Kaplan, członek Komitetu Wykonawczego Partii i wiceprezes Klubu — tow. Ludmila Jankovcowa, członkowie Rady Naczelnej Partii tow. tow. Vladimir Goerner i red. Jaroslav Pavlan, członkowie komisyj parlamentarnych: tow. dr Miroslav Jelinek (Komisja Prawnicza), tow. Antonin Gottwald (Komisja Rolnicza), tow. Jan Dolezel (Kom. Osiedlenia), tow. Jaroslaw Lindauer (Kom. Budżetowa), tow. red. Franciszek Hatina (Kom. Informacji) oraz sekretarz Klubu Parlamentarnego tow. Jan Klapka.

Pobyt gości czechosłowackich potrwa około tygodnia. Goście zwiedzą poza Warszawą, Katowice, gdzie wezmą udział w wojewódzkim zjeździe PPS, Kraków, Wrocław, Wałbrzych i Wybrzeże.

W stolicy goście odbędą szereg rozmów z przedstawicielami władz PPS oraz przyjęci zostaną przez Marszałka Sejmu, Premiera Rządu i Ministra Spraw Zagranicznych. *(dr)*

Koncepcja jednolitego frontu — podstawową koncepcją PPS

Przemówienie tow. Ćwika

W ramach wczorajszego posiedzenia Sejmu z którego sprawozdanie zamieszczamy na stronie 3, zabrał głos w imieniu ZPPS tow. poseł Ćwik. Przedstawiciel klubu poselskiego PPS przemawiający na zakończenie dyskusji m. in. powiedział:

Polska Partia Socjalistyczna w oświadczeniu prezesa Klubu posła Hochfelda i wielu innych przemówieniach dała już wyraz **pozytywnej oceny działalności Rządu i konstruktywnym poglądom na celowość budżetu.**

Na zakończenie tej pouczającej debaty poruszę kilka problemów, wymagających wyjaśnienia i naświetlenia.

Propozycje, których nie było

Pierwsza rzecz — to rewelacyjne oświadczenie posła Mikołajczyka, które ujawnia kontr-propozycję PSL, dotyczącą bloku wyborczego, a złożoną rzekomo w sierpniu ub. roku.

W związku z tym oświadczeniem pragnę poinformować Izbę, że **CKW PPS nie były znane te propozycje.** Nie wykluczamy, że może ob. Mikołajczyk miał takie momenty jaśniejszego spojrzenia na prawdziwą polską rzeczywistość, ale prawdopodobnie to się nigdy nie skrystalizowało w konkretne propozycje, a tym mniej w propozycje wobec CKW. Żałujemy, że z rocznym opóźnieniem dowiedzieliśmy się o tak korzystnych propozycjach PSL, z których wynikałoby, że PSL było już w sierpniu ub. r. gotowe wejść do Bloku wyborczego na takich warunkach, w wyniku których PSL uzyskałoby 17 proc. mandatów, skoro poseł Mikołajczyk ofiarowywał trzem stronnictwom wymienionym w rewelacji łącznie razem 51 proc. mandatów.

Sądzę, Wysoka Izbo, że będziemy wszyscy zgodni co do oceny, że ujawnienie tej propozycji przed rokiem byłoby niezwykle pożyteczne choćby tylko z punktu widzenia konfrontacji z innymi propozycjami, znanymi całemu narodowi, a mianowicie z żądaniem 75 proc. mandatów dla PSL za cenę przystąpienia tego stronnictwa do bloku wyborczego Stronnictw Demokratycznych.

Problem władzy

Drugie zagadnienie, które wymaga naświetlenia — **to problem władzy, której nie mieliśmy zamiaru nikomu oddawać.**

To zagadnienie wymaga objaśnienia w związku z zarzutem uczynionym przez pos. Mikołajczyka — prezesowi Klubu Polskich Socjalistów — tow. Hochfeldowi. Z tego powodu, że tow. Hochfeld powiedział w lutym br. w tej Izbie, że „nam politycznie nie wolno było przegrać — myśmy powinni byli zwyciężyć."

Tak jest!

Szereg okoliczności — Wysoka Izbo — decydowało o tym, że obozowi demokratycznemu nie wolno było politycznie przegrać.

PIERWSZA okoliczność — że wybory w Polsce w dniu 19 stycznia 1947 r. poprzedzała rewolucja, której jeszcze dziś wielu ludzi nie umie spostrzec — rewolucja jeszcze trwająca, rewolucja w dziedzinie stosunków ekonomicznych i społeczno-politycznych.

DRUGA okoliczność — to prawda historyczna, że w momencie, gdy Polska była uwalniana spod okupacji hitlerowskiej, nikt nie mógł podjąć leżącej wówczas na ulicy władzy, jak tylko przodujące i postępowe warstwy naszego narodu — proletariat i chłopstwo.

Władzy nie mogli podjąć z ulicy dawni obszarnicy i kapitaliści, dostatecznie skompromitowani w oczach narodu już przed wrześniem 1939 r. Nie mógł podjąć tej władzy z ulicy również t. zw. „rząd londyński", dostatecznie skompromitowany spiskami antysowieckimi i spiskami przeciwko demokracji.

Władzę w Polsce — w określonych warunkach dokonywanej rewolucji ekonomicznej i społecznej podjęły obie partie robotnicze i te stronnictwa demokratyczne, które umiały dać prawidłową analizę sytuacji i perspektywę rozwoju.

TRZECIA okoliczność — to prawda historyczna, że **każda inna droga** przeciwstawna tej drodze, na którą Polska odrodzona wkroczyła, groziłaby **katastrofą dla kraju.**

Nieporozumienie z posłem Żuławskim

Trzecie zagadnienie, które pragnę wyjaśnić, to nieporozumienie z pos. Żuławskim.

Rzeczywiście Wysoka Izbo! — jesteśmy zgodni z posłem Żuławskim co do jednego, że istotnie on się nic nie zmienił.

Był i pozostał utopijnym pseudodemokratą. Był i pozostał liberałem, niesłusznie uważającym się za socjalistę. W swym przekonaniu poseł Żuławski walczy o szczytne ideały i pełnię wolności obywatelskiej, a w rzeczywistości spełnia rolę narzędzia faszyzmu i grabarza demokracji. **Liberalizm bowiem wobec wrogów demokracji jest otwieraniem drzwi dla faszyzmu.**

Droga odrodzonej PPS

Odrodzona Polska Partia Socjalistyczna przekreśliła tendencje antyjednolitofrontowe i antysowieckie, które przyświecały dawnym górom Polskiej Partii Socjalistycznej.

Dziś jest już niezaprzeczalną prawdą, że **PPS mogła dokonać swego odrodzenia tylko dlatego, że przyjęła koncepcję jednolitego frontu,** jako podstawową koncepcję całej Partii, **i pozytywnie szczerze, serdecznie ustosunkowała się do ZSRR.**

Niezaprzeczalną również jest prawdą, że gdyby antyjednolitofrontowe koncepcje przedwojennych gór PPS miały stać się koncepcją obecną, to jasne jest, że prowadziłoby Partię prostą drogą w objęcia najbardziej plugawej reakcji. do sojuszu z Andersem, Bieleckim i innymi. Tą drogą poszedł Ciołkosz, Zaremba, Arciszewski, Kwapiński, Pragier, którzy już i przed wojną nie wiele mieli wspólnego z prawdziwym Socjalizmem. Tą drogą poszli wreszcie ci, którzy do dziś dnia działali lub jeszcze działają w podziemiach — poszli ci z WRN, których działalność niedawno została zdemaskowana.

Pragnę wyrazić głębokie przekonanie, **że i z tej dyskusji wyjdzie PPS i PPR jeszcze bardziej w jednolitym działaniu wzmocniona.**

Jednolity front nie jest w pojęciu kierownictwa i dołów PPS żadnym manewrem lub czymś, co przyjmujemy tylko na skutek jakichś sytuacji. Jednolity front, jako manewr szybko mógłby być skonfrontowany z praktyką i zdemaskowany. **Jednolity front jest koncepcją, jest zasadą.**

Budżet Państwa Polskiego nie jest zbudowany na koniunkturalnych przesłankach. Gwarancją utrzymania równowagi, jest rozwój naszych sił wytwórczych w mieście i na wsi, rozwój produkcji i wydajności. I sądzę, że obie Partie rozwiną współzawodnictwo na tym odcinku i że potrafią w krótkim czasie wytworzyć taki klimat w dołach klasy robotniczej i taki klimat w sojuszu z chłopstwem, który ułatwi nam wyjście z okresu trudności i rozwinie wydajność naszego narodu.

Sojusz robotniczo-chłopski

Czwarte zagadnienie **to problem sojuszu robotniczo-chłopskiego, to zagadnienie stosunku Rządu do wsi.**

Ob. Mikołajczyk stwierdza rzekome antywsiowe nastawienie Rządu.

Problem wsi jest jednym z najważniejszych problemów polityki Rządu, polityki naszej Partii i polityki wszystkich stronnictw.

Stosunek nasz, tak jak i Rządu do wsi jest **całkowicie pozytywny** i oskarżenie Rządu o antywsiową politykę jest **niesłuszne, szkodliwe i potrzebne tylko do zrywania sojuszu robotniczo-chłopskiego.**

Sojusz robotniczo-chłopski nie opiera się na koniunkturalnych potrzebach czy hasłach. Chłopstwo poparło proletariat. Nie w wyniku rozmów moskiewskich, i nie w wyniku decyzji posła Mikołajczyka wejścia do Rządu Jedności Narodowej, **ale dlatego, że proletariat poparł chłopstwo w rozwiązaniu wiekowego problemu na wsi — problemu ziemi.**

PPS pragnie rozwinąć ten sojusz w rozwiązywaniu wszystkich trudności sytuacji gospodarczej.

Wierzymy, że podstawowe masy chłopskie **znajdą zrozumienie** dla ciężkiej sytuacji, w jakiej się znajdują masy pracujące w mieście i wspólnie razem z nami **współdziałać będą w normalizacji rynku zbożowego i uporządkowaniu handlu.**

Pos. Mikołajczyk dopatruje się m. in. przejawu polityki anty-wsiowej Rządu i w braku należytych kredytów na dobre zagospodarowanie itp.

Jest prawda, że kredyty na zagospodarowanie wsi są niedostateczne, że przemysł nie dostarcza jeszcze dość traktorów, maszyn selekcyjnych, nasion itp.

Ale o czym to wszystko świadczy? Czy o złej woli Rządu. Oczywiście, że nie!

O uprzemysłowienie kraju

Wszystko to świadczy o tym, że w kraju należy rozszerzać ośrodki przemysłowe, a w szczególności te ośrodki, które mogą zasilać wieś wytworami niezbędnymi dla gospodarstwa wiejskiego. Wniosek stąd jasny: **duża** część kredytów musi być przeznaczona na rozwinięcie naszego przemysłu.

Polityka Rządu idzie wyraźnie po linii realizacji i rozwoju tej spójni, jaką jest wymiana towarowa między wsią a miastem, lecz dla każdego jest rzeczą jasną, że ta polityka idzie po linii **przekształcenia Polski z kraju rolniczo-przemysłowego na kraj przemysłowo-rolniczy.**

Pragnę w końcu Wysoko Izbo! — zwrócić uwagę na pogląd Klubu Posłów PPS, że przyznawanie symbolicznych złotówek poszczególnym Ministerstwom nie uważamy za słuszne, albowiem Rząd nie jest federacją Ministerstw. Uważamy natomiast za słuszne dodanie złotówki **dla Prezesa Rady Ministrów, jako dowód uznania pozytywnych prac całego Rządu.**

Wniosek taki Wysoka Izbo pozwalam sobie złożyć na ręce Obywatela Marszałka Sejmu.

Trzecie veto Trumana

WASZYNGTON (SAP). Po raz trzeci w ciągu ostatnich 15 dni prezydent Truman postawił veto, tym razem przeciwko ustawie, zezwalającej na zwiększenie taryfy celnej na wełnę i nakładającej pewien kontygent na import wełny zagranicznej.

Prezydent Truman oświadczył, że ustawa ta gwałci zasady, głoszone przez USA na temat wolności handlu światowego i to właśnie w chwili, kiedy rząd USA wysila się na konferencji ekonomicznej w Genewie, aby uzyskać likwidację barier celnych.

W najbliższą niedzielę cztery

Zjazdy Chłopów Socjalistów

Rozwijająca się w coraz szerszym zakresie w ramach organizacji wiejskiej PPS — akcja grupowania się Chłopów Socjalistów wokół tworzących się Rad Wojewódzkich — znajdzie swój punkt największego nasilenia w dniu 29 czerwca, kiedy to odbędą się jednego dnia cztery zjazdy Wojewódzkie:

w Kielcach	— z udziałem tow. tow.	Świdowskiego i Bodnara,
w Krakowie	— z „ „ „	Karpińskiego i Sendłaka,
w Olsztynie	— z „ „ „	Turka i Sokoła.
we Wrocławiu	— z „ „ „	Ćwika i Mamrota.

Porządek dzienny każdego Zjazdu przewiduje referat gospodarczo organizacyjny, sprawozdanie z dotychczasowej działalności Wojewódzkiego Wydziału Wiejskiego oraz wybory do Wojewódzkiej Rady Chłopów Socjalistów.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN PPS

Warszawa, 27 czerwca.

Rozczarowanie

Nie tak dawno jeszcze reakcyjni przywódcy polskiej emigracji łudzili swoich wiernych perspektywą kolonizacji zamorskiej. Kanada, Argentyna, Brazylia, — miały umożliwić „przetrwanie", — termin modny na emigracji. Kilka tysięcy żołnierzy II Korpusu wyjechało rzeczywiście do Kanady i tu dopiero nastąpiło rozczarowanie.

Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza" zmuszony jest zamieścić następującą relację o sytuacji polskich żołnierzy, pracujących na roli w Kanadzie:

„Większość Polaków — pisze dziennik — pracuje w prowincjach północnych, gdzie klimat jest dość surowy. Byli żołnierze polscy, przyzwyczajeni do cieplejszych warunków klimatycznych, odczuli dotkliwie ostre mrozy i zimę kanadyjską. Obserwując duży i ogólny dobrobyt farmerów kanadyjskich, czują się upośledzeni z powodu skromnego wynagrodzenia. W rezultacie nowoprzybyli Polacy w Kanadzie, którzy oczekiwali upragnionego spokoju po długich latach tułaczki wojennej, przekonali się, że najpierw muszą dorabiać się i to zaczynając od dołu. Nie dziw więc, że są w wielu wypadkach rozczarowani, a termin dwóch lat, po którym Kanada gotowa dać im obywatelstwo, wydaje się odległy wobec intensywnej i ciężkiej pracy pierwszych miesięcy, spędzanych w obcym terenie, wśród nieznanych ludzi, a jeszcze częściej na odludziu.

Wszyscy Polacy na farmach muszą ciężko pracować, niektórzy od 14 do 16 godzin dziennie. Niektórzy Polacy załamują się, inni zaś — kończy dziennik — zaciskają zęby i mówią sobie z uporem, że przetrwają najgorsze pierwsze dwa lata".

Czy nie lepiej byłoby wrócić do domu? Przysłowie o Polaku mądrym po szkodzie, niestety, znów się potwierdza.

Senatorowie i węgiel

Niech senatorowie sami wydobywają węgiel, — pod tym hasłem setki tysięcy górników amerykańskich opuściło kopalnie na znak protestu przeciwko uchwaleniu przez obie izby parlamentu Stanów Zjednoczonych antyrobotniczej ustawy Tafta Hartley'a. Jak przewidywaliśmy na tym miejscu, veto prezydenta Trumana przeciwko tej ustawie okazało się tylko zręcznym (a może raczej niezręcznym) manewrem przedwyborczym, gdyż połowa senatorów z ramienia partii demokratycznej (czyli partii Trumana) głosowała za nieuwzględnieniem jego veta.

Jednocześnie z wybuchem strajku górników zapowiedzieli opuszczenie pracy robotnicy stoczni na wybrzeżu północnym, a koła przemysłowe USA wyrażają obawę, że strajki rozszerzą się na obszar całego państwa. Wyrazem tych obaw była panika na giełdzie nowojorskiej, w wyniku której nastąpił znaczny spadek wielu akcji.

Trudno jeszcze w tej chwili powiedzieć czy robotnicy amerykańscy potrafią przez zorganizowaną akcję doprowadzić do cofnięcia już uchwalonej ustawy antyrobotniczej. Ale że ta ustawa przyczyni się do wzmożenia świadomości klasowej proletariatu USA, — nie ulega wątpliwości. Robotnicy amerykańscy raz jeszcze przekonali się, że znajdują się po drugiej stronie barykady.

W drugą rocznicę powstania ONZ

Wybitni mężowie stanu

o osiągnięciach „Narodów Zjednoczonych"

Gromyko: Skuteczne narzędzie w walce o pokój

Attlee: Musimy się zjednoczyć

Trygve Lie: Narody są zdolne do współpracy

Ramadier: ONZ potężnieje

N. JORK (PAP). Z okazji 2 rocznicy podpisania Karty Narodów Zjednoczonych szereg wybitnych mężów stanu wygłosiło przemówienia, transmitowane przez radiostacje Narodów Zjednoczonych.

AMB. GROMYKO

Delegat radziecki do Rady Bezpieczeństwa Gromyko oświadczył: „ONZ posiada wszystkie konieczne elementy, by stać się skutecznym narzędziem w walce o pokój. Utworzenie ONZ jest wielkim wydarzeniem historycznym. Nieodzownymi warunkami powodzenia ONZ są: 1) współpraca wszystkich wielkich mocarstw, która doprowadziła do zwycięstwa nad wspólnym wrogiem, 2) jednomyślność wielkich mocarstw w podejmowaniu ważnych decyzji. Stosowanie zasady jednomyślności leży w interesie zarówno wielkich, jak i małych państw.

ATTLEE

Premier brytyjski Attlee oświadczył, że: „ONZ jest narzędziem pokoju, które rządy i wszystkie narody powinny wykorzystać. Karta NZ nie jest doskonała, lecz właściwie zastosowana stanowić będzie najlepszy sposób dla stabilizacji pokoju. Nie powinniśmy zbyt wiele wagi przywiązywać do rozdźwięków, jakie zaznaczyły się na Radzie Bezpieczeństwa. Mam niezłomną nadzieję, że praca ONZ będzie uwieńczona sukcesem, jeśli potrafimy się zjednoczyć w czasie pokoju, tak, jak byliśmy zjednoczeni w czasie wojny".

TRYGVE LIE

Sekretarz gen. ONZ Trygve Lie powiedział:

„Na zasadzie naszego krótkiego doświadczenia w najtrudniejszym okresie stosunków międzynarodowych, sądzę, iż możemy powiedzieć, że narody są zdolne do współpracy w celu osiągnięcia wspólnego dobra, zachowując suwerenność indywidualną. Chociaż uznajemy zasadę przymusu w razie agresji, dążymy zawsze do tego, by nasze decyzje były sprawiedliwe i możliwe do przyjęcia dla wszystkich narodów, wchodzących w skład ONZ.

RAMADIER

Premier francuski Ramadier powiedział: „Karta Narodów Zjednoczonych, która jest jakby kodeksem prawa międzynarodowego i moralności, może się poszczycić tym, że wszystkie rządy, miłujące pokój, sprawiedliwość i wolność, były jej współtwórcami.

W ciągu 2 lat swego istnienia ONZ spotężniała mimo krwawych śladów, pozostawionych przez wojnę, i rozbieżności interesów wśród narodów. Jestem przekonany, że będzie ona wzmacniać się w dalszym ciągu".

De Nicola ponownie prezydentem Włoch

RZYM (SAP). Enrico de Nicola został obrany ponownie prezydentem Republiki Włoskiej w wyniku tajnego głosowania Zgromadzenia Konstytucyjnego.

De Nicola przyjął wybór.

5 miesięcy trwa strajk drukarzy w Kopenhadze

KOPENHAGA (PAP). 1 lipca rozpocznie się 5 miesiąc trwania strajku drukarzy w Kopenhadze. Dotychczas nic nie zapowiada szybkiego zlikwidowania tego konfliktu. Wychodzą tylko 2 dzienniki partyjne, wydawane przez partię socjal-demokratyczną i komunistyczną. Nie ukazują się książki. Teatry i kina nie mogą drukować nowych biletów. Nie wychodzi również dziennik ustaw, rząd więc nie może ogłaszać nowych ustaw i rozporządzeń.

Konflikt wynikł wobec wysunięcia przez drukarzy żądania 7-godzinnego dnia pracy, przedsiębiorcy odrzucają jednak kategorycznie to żądanie.

Komunikacja lotnicza dokoła świata

PARYŻ (PAP). 4-motorowy samolot amerykański typu „Constellation", który opuścił N. Jork 17 czerwca, inaugurując stałą komunikację lotniczą dokoła świata, wylądował w Szanghaju. Na pokładzie samolotu znajduje się szereg dziennikarzy amerykańskich.

Zbliżenie polsko-bułgarskie

Wiceprem. Kostow w Warszawie

W dniu 26 bm. przybył do Warszawy wicepremier Rządu Bułgarskiego p. Trajczo Kostow, w towarzystwie wiceministra handlu zagranicznego p. Petrovskiego, dla przeprowadzenia z Rządem Polskim rozmów na tematy polityczne i gospodarcze.

W dniu wczorajszym goście bułgarscy złożyli wizytę ministrowi Spraw Zagr. tow. Z. Modzelewskiemu.

*

Wicepremier Kostow jest jedną z czołowych osobistości współczesnej Bułgarii. Brał udział w rewolucji bułgarskiej w r. 1923, był wielokrotnie więziony za swoje przekonania demokratyczne.

Kostow jest sekretarzem Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Robotniczej.

*

Witamy serdecznie przedstawiciela nowej, demokratycznej Bułgarii. Nie ma ona nic wspólnego z dawną, rządzoną przez niemiecką dynastię, Bułgarią Ferdynandów i Borysów, która uprawiała przez długie lata germanofilską, zgubną dla własnego kraju politykę.

Przewrót polityczny 9 września 1944 r. zmiótł dawną zbankrutowaną klikę polityczną; miejsce jej zajęła bułgarska demokracja ludowa, realizująca wielkie zasady postępu i sprawiedliwości społecznej oraz współpracy narodów słowiańskich.

Środowisko Warszawskie ZNMS uzyskało własną świetlicę

W dniu wczorajszym odbyło się otwarcie świetlicy Środowiska Warszawskiego ZNMS, w lokalu przy ul. Mokotowskiej 24.

Proste, lecz gustownie urządzone wnętrze — dzieło ZNMS-owców architektów — stwarza miłe tło dla koleżeńskiego zbliżenia. Na ścianach portrety Marxa i przywódcy młodzieży z okresu okupacji — Leszka Raabego. Na tle czerwieni trzy strzały i litery ZNMS. Całość uzupełnia bogato wyposażona biblioteka.

Na uroczystość przybyli: przew. CKW PPS tow. Osóbka-Morawski, przew. KC OMTUR tow. Motyka, sekr. gen. KC OMTUR tow. Saloni, seniorzy Związku tow. tow. Topiński i Malinowski, sekretarze SK PPS tow. tow. Jagiełło i Dąbrowski oraz tow. red. Głowacki.

W czasie dyskusji, jaka wywiązała się po zagajeniu, którego dokonał przew. warszawskiego ZNMS — tow. Munk, wypowiedziało się wielu spośród obecnych z tow. Osóbką-Morawskim na czele.

W Ameryce narasta

groźna fala strajków

Ćwierć miliona górników porzuciło pracę

Stocznie okrętowe nieczynne

N. JORK (PAP). Sytuacja na froncie pracy w całych St. Zjednoczonych jest coraz bardziej napięta.

Przeszło 200 tysięcy górników, tj. połowa członków związków zawodowych, porzuciło pracę. Na terenie stanów Alabama, Pensylwania, Wirginia, Ohio, Illinois i Indiana zostało unieruchomionych 723 kopalnie, co powoduje dzienną utratę wydobycia węgla, wynoszącą około 800 tysięcy ton.

Prasa amerykańska podkreśla niespokojne nastroje wśród górników oraz powszechne oburzenie w związku z uchwaleniem ustawy Taft Hartley.

Wydaje się, że St. Zjednoczone stoją w obliczu powszechnego strajku w górnictwie. Kopalnie węgla są od 1942 roku pod administracją rządu, i górnikom nie wolno strajkować. Pełnomocnictwa rządu wygasają 30 czerwca i kopalnie mają być zwrócone prywatnym właścicielom. Poseł Smith wniósł do Izby Reprezentantów projekt przedłużenia terminu administracji rządowej w kopalniach. Ponieważ jednak sen. Taft wypowiedział się przeciwko temu wnioskowi, nie ma on żadnych szans przejścia w Kongresie.

Poseł Mac Cormick oświadczył, że ustawa Taft-Hartley nie jest w stanie zapobiec katastrofie narodowej w postaci strajku w górnictwie.

N. YORK (SAP). — W strajku górników w Ameryce, skierowanym przeciwko nowej ustawie o kontroli pracy bierze już udział przeszło 250.000 ludzi. Straty w wydobyciu węgla wynoszą przeszło 1.200.000 ton dziennie. Niektóre stalownie i koleje poczynają już zwalniać robotników.

STRAJK W DOKACH

Strajk 40.000 robotników zatrudnionych przy budowie okrętów w dziewięciu amerykańskich warsztatach okrętowych, należących do „Bethlehem Steel Company" zaczął się oficjalnie we czwartek minutę po północy.

Jeden z przedstawicieli związku zapowiedział, że strajk ten około 1 lipca może się rozszerzyć na wszystkie warsztaty okrętowe wschodniego wybrzeża i zatok wschodnich.

Wiceprzewodniczący „Bethlehem Steel Corporation" J. M. Larkin oświadczył dziennikarzom, że praca w stoczniach zamarła zupełnie.

Rozpoczął się podział Indii na Hindustan i Pakistan

NOWE DELHI (SAP). Naczelne dowództwo sił zbrojnych otrzymało polecenie rozpoczęcia prac nad podziałem armii indyjskiej pomiędzy Pakistan i Hindustan.

Naczelne dowództwo wyznaczyło specjalny komitet, na czele którego stanął marsz. Auchinleck. W skład komitetu wchodzą wyżsi oficerowie indyjscy i brytyjscy.

W dziedzinie administracji cywilnej utworzono szereg komitetów i podkomitetów, tworzących system piramidy, której szczyt stanowi wicekról, mający do pomocy 4 ministrów: 2 hinduskich i 2 muzułmańskich.

Niezależnie od planu Marshalla

finansowanie Zagłębia Ruhry

Węgiel największą troską kół politycznych Ameryki

N. JORK (PAP). Wiceprezes Międzynarodowego Banku Odbudowy Garner oświadczył, że zwiększenie wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry jest pozycją kluczową dla odbudowy zachodniej Europy. Bank Międzynarodowy udzielił finansowego i technicznego poparcia w podniesieniu produkcji Zagłębia. Kredyty udzielone przez Bank, będą musiały być zagwarantowane przez zainteresowane rządy, Jako formę spłaty Garner zaproponował potrącanie pewnych odsetek od wartości każdej tony wydobytego węgla.

„Wszyscy się zgadzają, — powiedział Garner — że po żywności węgiel jest kluczową pozycją do podniesienia poziomu produkcji zachodniej Europy. U podstaw krytycznej sytuacji gospodarczej świata leży brak węgla i dlatego jest rzeczą naturalną, że Międzynarodowy Bank zajmuje się sprawą zwiększenia wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry. Obecnie wydobycie to nie przekracza 40 proc. możliwości".

Zdaniem Garnera, dla zwiększenia produkcji Ruhry bardziej potrzeba żywności, mieszkań i artykułów konsumcyjnych, niż maszyn i wyposażeń technicznych. Garner stwierdził, że program Banku byłby realizowany niezależnie od planu Marshalla, ale prawdopodobnie sprawa finansowania produkcji zagłębia Ruhry będzie poruszona na konferencji paryskiej.

W kilku wierszach

— Delegacje Polski, Bułgarii, Czechosłowacji i Jugosławii złożyły na ręce przewodniczącego Międzynarodowego Kongresu Kolejowego, obradującego w Szwajcarii, ostry protest przeciwko udziałowi w Kongresie delegata gen. Franco.

— Pani Lakszmi Pandit, siostra Pandit Nehru, premiera indyjskiego rządu tymczasowego, została mianowana pierwszym ambasadorem Indii w ZSRR.

Wiadomości z kraju

W drugim dniu obrad V sesji Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych ciekawe referaty wygłosili prof. Eugeniusz Romer na temat „zagadnienia geografii w procesie zespolenia duchowego Ziem Odzyskanych z Macierzą" i prof. Kazimierz Moszyński o zasadach etnografii w związku z zasiedleniem Ziem Odzyskanych.

—o—

Dnia 24 bm. w Puławach zawaliło się na prawym brzegu rzeki 1 przęsło odbudowanego na Wiśle mostu. Skutki katastrofy pociągnęły za sobą ofiary w ludziach.

Specjalna komisja Ministerstwa Komunikacji przeprowadza na miejscu badania celem ustalenia przyczyn katastrofy.

—o—

W dniach od 24 do 29 sierpnia br. odbędą się w Kielcach „Świętokrzyskie Dni Kultury".

—o—

Ministerstwo Leśnictwa przystępuje w tym roku do zaleczenia ran, zadanych przez rabunkową gospodarkę okupanta. Zalesionych zostanie 27.600 ha wyrębów wojennych oraz 2.400 ha nieużytków górskich.

Na nowym etapie rozwojowym OM TUR

Tow. Lucjan Motyka o kadrach socjalistycznej młodzieży

Nowoobrany przewodniczący Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży TUR, tow. Lucjan Motyka, członek CKW PPS, udzielił wywiadu przedstawicielowi SAP, w którym m. in. powiedział:

Osiągnięcia OM TUR w pierwszym okresie działalności powojennej, zamkniętym przez Zjazd, sprowadzają się do wychowania rzesz młodzieży w oparciu o ideologię socjalistyczną; a więc budowania ośrodków szkoleniowych, kształcenia aktywistów, organizowania zespołów teatralnych, chórów, orkiestr itp. oraz wciągania młodzieży do czynnego życia społecznego i politycznego.

— Obecnie Organizacja stoi przed drugim etapem pracy której cechą winno być pogłębienie dotychczasowych zdobyczy i osiągnięć. Za najważniejsze zadanie w tym okresie uważam wychowanie socjalistyczne szerokich mas młodzieży OM TUR-owej.

Zapewni to stały dopływ młodych kadr do Polskiej Partii Socjalistycznej. Organizacja nasza związana jest bowiem ideologicznie w ścisły sposób z PPS, której linię polityczną i taktykę uważa za swoją własną.

W ramach współpracy z innymi organizacjami młodzieżowymi OM TUR współdziałać winien ze Związkiem Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Ścisła współpraca obydwu Organizacji, wymiana aktywistów, wzajemne dzielenie się doświadczeniami przyniesie wielką korzyść zarówno ZNMS-owi jak i OM TUR-owi.

Utrzymywać będziemy również wieloletnią tradycyjną współpracę z socjalistyczną organizacją młodzieży żydowskiej Cukunft; zgodnie zaś z jednolitofrontową linią Polskiej Partii Socjalistycznej i zgodnie z interesami całej młodzieży robotniczej i chłopskiej pragniemy kontynuować i polepszać współpracę ze Związkiem Walki Młodych w konkretnej codziennej działalności.

Będziemy współpracować także nadal ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej RP „Wici", Związkiem Młodzieży Demokratycznej i Zw. Harcerstwa Polskiego.

— Celem szerszej wymiany doświadczeń i lepszego kontaktu ze stale rosnącą organizacją powołana została 75 osobowa Rada Naczelna OM TUR. Rada ta jest, po walnym Zjeździe, najwyższą władzą Organizacji. Przewodniczącym jej wybrany został jednomyślnie dotychczasowy przewodniczący Komitetu Centralnego tow. Ryszard Obrączka. Władzą wykonawczą Organizacji jest Komitet Centralny wraz z przewodniczącym Rady Naczelnej.

Wspólnie z tow. Obrączką i całym Komitetem Centralnym uczynimy wszystko dla jak najlepszej realizacji naszych zadań, dla dobra Polskiej Partii Socjalistycznej i Polski ludowej.

Wiadomości sportowe

Porażka Skoneckiego w Wimbledon

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo tenisowe w Wimbledon ostatni nasz reprezentant w singlu Władysław Skonecki uległ wczoraj, w 3 rundzie rozgrywek, Drobnemu (Czechosłowacja) 3:6, 1:6, 3:6.

Porażka Skoneckiego z Drobnym była do przewidzenia. Czech jest jednym z najlepszych tenisistów Europy.

Napierała i Kudert wygrywają w Łodzi

W Łodzi na torze w Helenowie wyścig amerykański parami na dystansie 100 km. (250 okrążeń toru) wygrał Napierała z Kudertem, którzy piękną ucieczką zdołali zapewnić sobie 1 okrążenie przewagi nad pozostałymi zawodnikami.

Wyniki: 1) Napierała — Kudert czas 3:42:27 pkt. 31, 2) Bek — Pietraszewski, 3) Sałyga — Leśkiewicz, 4) Kapiak — Siemiński.

Szwajcar prowadzi w „Tour de France"

PARYŻ. — Pierwszy etap wyścigu kolarskiego dookoła Francji t. zw. „Tour de France" na trasie Paryż — Lille wygrał Kubler (Szwajcaria) przed zawodnikiem francuskim Andre Mahe. Trasę — 236 km. zwycięzca przebył w 6:51:55 godz.

W PARTII PPS

PPS w odbudowie i rozbudowie gospodarki i życia społecznego ziemi szczecińskiej

W związku ze Zjazdem Wojewódzkim PPS w Szczecinie, który odbył się w ub. tygodniu, przedstawiciel SAP zwrócił się do sekretarza tamtejszego Wojewódzkiego Komitetu PPS, tow Eugeniusza Przetacznika, z prośbą o podzielenie się informacjami na temat udziału PPS w odbudowie życia społecznego i gospodarczego ziemi szczecińskiej.

Na wstępie tow. Przetacznik zobrazował rozwój Partii od czasu poprzedniego Zjazdu, który odbył się w sierpniu 1945 roku.

— Wzrost siły i znaczenia Partii w tym okresie — mówi tow. Przetacznik — obrazuje najlepiej wzrost liczebności organizacji partyjnej. W ciągu niespełna dwu lat PPS rozrosła się z 3 tys. do z górą 40 tys. członków.

Ośrodki przemysłowe, Szczecin, Stargard, Białogard, Słupsk, Koszalin i inne — są głównymi ośrodkami działalności PPS na terenie robotniczym. Równocześnie PPS skupia w swoich szeregach duży procent chłopów i rybaków. Wielkie są także wpływy naszej Partii wśród inteligencji pracującej.

Okres międzyzjazdowy charakteryzuje także znaczne rozszerzenie akcji szkolenia aktywu partyjnego, przeprowadzonej na dwóch stopniach przez WK oraz Powiatowe i Miejskie Komitety PPS. W akcji tej przeszkolono ponad 2 tys. aktywistów. Prócz tego Partia prowadzi szkolenie zawodowe, jak spółdzielcze, rybackie itp.

— Jak przedstawia się udział w odbudowie życia gospodarczego województwa?

— Przy WK PPS istnieje silna i żywotna Rada Gospodarcza PPS oraz Koło Inżynierów i Techników — pepesowców. Korzystając z doświadczeń pracy pepesowców, kierujących poszczególnymi dziedzinami aparatu państwowego i samorządowego, oraz spółdzielczością, obie te instytucje opracowują plany regionalnej odbudowy i zagospodarowania województwa.

Na terenie woj. szczecińskiego doskonale rozwija się spółdzielczość. Socjalistyczni działacze spółdzielczy byli założycielami wielkich spółdzielni spożywców, jak „Robotnik" w Szczecinie, „Promień" w Koszalinie, i in., a także Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Obecnie organizacja wojewódzka PPS, wspólnie z organizacją woj. PPR wysunęła jako naczelne zadanie gospodarcze — walkę z drożyzną i spekulacją. Do akcji tej WK PPS delegował najlepszych aktywistów i przystąpił do szkolenia dalszych kadr. Współpraca z PPR na odcinku zwalczania drożyzny, podobnie jak przy rozwiązywaniu innych zagadnień praktycznych, układa się pomyślnie.

Odbudowa życia gospodarczego i społecznego ziemi szczecińskiej, zacieśnianie jednolitego frontu PPS i PPR, dalsze szkolenie kadr partyjnych i szerokich mas członków PPS — oto najważniejsze zadania, jakie stawiamy sobie po ostatnim Zjeździe. Zjazd ten — kończy tow. Przetacznik — który w oparciu o referaty polityczne, gospodarcze i organizacyjne przewodniczącego Rady Naczelnej PPS tow. Szwalbego, sekretarza generalnego CKW PPS tow. Cyrankiewicza i sekretarza CKW tow. Ćwika przedyskutował gruntownie, wszystkie problemy aktualne i zadania na przyszłość, będzie miał niewątpliwie duży wpływ na dalszy wzrost siły i znaczenie Polskiej Partii Socjalistycznej w woj. szczecińskim.

KOMUNIKAT WK PPS SZCZECIN

Przypomina się wszystkim Komitetom Powiatowym PPS o obowiązku wyznaczenia korespondenta w myśl wysłanego okólnika.

Te Komitety Powiatowe, które nie wykonały jeszcze tego zarządzenia, winny to uczynić najpóźniej do dnia 30 bm.

Wyznaczony korespondent winien niezwłocznie podać swój adres, datę urodzenia i jedną fotografię do WK PPS Szczecin (referat prasowy), celem wystawienia mu legitymacji.

UWAGA! PPS-OWCY RADNI ST. R. N.

Plenarne posiedzenie klubu PPS Stoł. Rady Narodowej odbędzie się w dniu 28 VI. (sobota) o godz. 14 w sali posiedzeń St. Rady Narodowej.

Zebrania Dzielnic i Kół

UWAGA PPS-owcy GROCHOWA

Wszyscy członkowie P. P. S. — dzielnicy Grochów, którzy należą do Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, winni zarejestrować się w Wydziale Wojskowym dzielnicy do dnia 27 bm.

Referat przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 18 — 20.

DZIELNICA BIELANY

Dnia 27-go czerwca o godz. 18-ej odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków PPS Dzielnicy Bielany, w lokalu „Nasz Dom" przy ul. Schroegera róg Al. Zjednoczenia.

DZIELNICA SASKA KĘPA

W dniu 27. 6. r. b., w piątek, o godz. 18 m. 30, w lokalu dzielnicy Saska Kępa, ul. Francuska 7 odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków z referatem tow. Zawadzkiego na temat „Aktualne zagadnienia polityczne".

DZIELNICA GROCHÓW

Dnia 27 (piątek) o godz. 18 przy ul. Podskarbińskiej 6, odbędzie się zebranie członków i sympatyków PPS. Referat na temat polityczny wygłosi tow. Reiment.

DZIELNICA OCHOTA

Dnia 27 (piątek) o godz. 18 przy ul. Niemcewicza 9 odbędzie się zebranie członków i sympatyków PPS z referatem na temat organizacyjny tow. Zaborskiego.

DZIELNICA NOWE-BRÓDNO

Dnia 27 (piątek) o godz 18 przy ul. Białostockiej 27 zebranie członków i sympatyków z referatem na temat gospodarczy tow. Gieorgiecy.

DZIELNICA WOLA

Dnia 27 (piątek) o godz. 17 przy ul. Ogrodowej 39/41 — zebranie członków i sympatyków PPS z referatem tow. Mojżykiewicza na temat „Polityka zagraniczna".

DZIELNICA TARGÓWEK

Dnia 28 (sobota) o godz. 18 przy ul. Piotra Skargi 48 — zebranie członków i sympatyków PPS z referatem tow. K. Koszkiewicza na temat historia spółdzielczości.

DZIELNICA ŻOLIBORZ

Dnia 27 (piątek) o godz. 18 przy ul. Kossaka 10 — zebranie członków i sympatyków PPS z referatem tow. Dzilińskiego na temat gospodarczy.

DZIELNICA RAKOWIEC

Dnia 27 (piątek) o godz. 18 przy ul. Pruszkowskiej 6 — zebranie członków i sympatyków PPS z referatem tow. St. Sendlaka.

DZIELNICA CZERNIAKÓW

Dnia 27 (piątek) z powodu wyborów do Rady — zebranie członków, na ten dzień przypadające, odwołane.

PODDZIELNICA KOŁO

Dnia 27 (piątek) o godz. 18 przy ul. Obozowej 80 — zebranie członków i sympatyków PPS z referatem tow. Sierpińskiego na temat polityczno-gospodarczy.

KOŁO PPS PRZY DYREKCJI PMT

W dniu 28 bm. (sobota) o godz. 14 odbędzie się zebranie Koła PPS przy Dyrekcji PMT. Referat polityczny wygłosi tow. Sendlak.

KOŁO KOLEJARZY PPS W-WA GDAŃSKA

W dniu 30.VI r.b. o godz. 15 odbędzie się zebranie Koła Kolejarzy PPS W-wa Gdańska z referatem polityczno-gospodarczym tow. Sierpińskiego Wacława w budynku stacyjnym.

KOŁO PPS KOLEJARZE GRODZISK

W poniedziałek dnia 30 bm. o godz. 16 odbędzie się zebranie z referatem tow. J. Gero.

Z życia terenu

AKADEMIA ŻAŁOBNA KU CZCI TOW. M. NIEDZIAŁKOWSKIEGO W REMBERTOWIE

W siódmą rocznicę tragicznej śmierci Tow. Niedziałkowskiego Mieczysława w Palmirach, miejscowe komitety PPS, TUR i OM TUR w Rembertowie zorganizowały w dniu 21 bm. akademię żałobną ku czci tego wielkiego człowieka i socjalisty.

AKADEMIA DLA UCZCZENIA PAMIĘCI TOW. M. NIEDZIAŁKOWSKIEGO W OPOLU

Z inicjatywy Pow. Komitetu PPS w Opolu odbyła się w ubiegłą sobotę w Opolu uroczysta akademia, poświęcona pamięci towarzysza Mieczysława Niedziałkowskiego w siódmą rocznicę Jego męczeńskiej śmierci z rąk oprawców hitlerowskich w Palmirach. Akademię zagaił tow. Chmurzyński, po czym z obszernym referatem, obrazującym działalność tow. Niedziałkowskiego wystąpił red. Lubecki. Pamięć Wielkiego Bojownika o Socjalizm i Niepodległość uczcili zebrani jednominutową ciszą.

DZIELNICA TARGÓWEK

W dniu 10 czerwca br. ukonstytuował się Komitet Dzielnicy PPS Targówek w następującym składzie: przewodniczący — tow. Łabuszewski, I wiceprzewodniczący, oraz ref. wojskowy — tow. Buchalski, II wiceprzewodniczący, oraz ref. szkoleniowy — tow. Kondradzki, sekretarz — tow. Kowalski, skarbniczka — tow. Maciejewska, gospodarz — tow. Kulczyk, ref. zawodowy — tow. Kowalewski, ref. propagandy — tow. Woźniak. Członkowie: tow. tow. Górecki, Marecki.

Z ŻYCIA PARTII W LĘBORKU

Dnia 23 czerwca br. Komitet Pow. PPS w Lęborku święcił uroczystość przyjmowania na swoim terenie wiceprzewodniczącego CKW PPS tow. Kazimierza Rusinka i I sekretarza CKW PPS tow. Ćwika Tadeusza. Po zorientowaniu się w całokształcie pracy, tow. tow. Rusinek i Ćwik wpisali się do książki inspekcyjnej P. K. PPS.

ZNMS

DYŻURY SEKRETARIATU ZNMS W OKRESIE FERII

Wobec zakończenia działalności środowiska ZNMS w związku z feriami akademickimi, sekretariat środowiska czynny będzie przez miesiące letnie tylko we wtorki i piątki od godz. 10 do 15.

Informacje o wyższych uczelniach udzielane będą tylko w dniach urzędowania od godz. 12 do 13.

Kto i ile wpłacił na S.F.O.S

Ogólna suma wpłat na S. F. O. S., jaka wpłynęła od ofiarodawców z całego kraju do dnia 21 bm., wynosi 434.200.000 zł.

Z poszczególnych warstw społecznych największy udział w tej sumie mają przedstawiciele handlu. Wkład ich przekracza 28 procent. Niewiele mniejszą, bo wynoszącą przeszło 27 proc., jest wpłata świata pracy. Rzemiosło wpłaciło 19 proc., rolnictwo około 11 proc., wojsko i przemysł prawie jednakowo po 4.35 proc. Kolejno następują wpłaty: szkolnictwa — 3,3 proc., aptekarzy — 1,25 proc., sportowców — 1 proc. Wolne zawody wpłaciły 0,44 proc. i duchowieństwo — 0,05 proc.

Poza wymienioną sumą S. F. O. S. posiada w Banku Narodowym w Warszawie złożone tam w depozycie obligacje Pożyczki Odbudowy Kraju na sumę 1.507.000 zł i papiery wartościowe przedwojenne na 72.200 zł, w rublach sowieckich — na 6.387 zł i w dolarach — na 25 dolarów.

Gdzie kucharek sześć — tam nie ma co jeść...

Trzeba budować nowe mieszkania

innego wyjścia nie znajdzie nawet — nadkwaterunek

Zdobycie mieszkania przez ludzi pracy drogą urzędową jest nieosiągalne — stwierdziła Komisja Planowania Stoł. Rady Narodowej, dyskutując nad działalnością Wydz. Kwaterunkowego Z. M. Brak jest bowiem koncepcji przydziałowej, co jest także powodem, że ciągle istnieje potajemny i b. ożywiony handel mieszkaniami.

Stosowana dotychczas zasada, że mieszkanie przydziela się tym, którzy je wskażą, staje się nonsensem.

Palącą koniecznością jest więc opracowanie regulaminu przydziału ze specjalnym uwzględnieniem mieszkańców domów zagrożonych względnie współmieszkańców z gruźlikami.

Zasady te winny obowiązywać także w domach oddanych do użytku przez wszystkie urzędy i instytucje. Podobnie wszystkie urzędy i instytucje winny przestrzegać obowiązujące normy zagęszczania.

KTO WAŻNIEJSZY?

Przy dokuczliwym braku mieszkań, nie pozbawionym pikanterii, jest fakt, że przekwaterowaniami i dokwaterowaniami zajmuje się wciąż aż 6 władz. (Wydział Kwaterunkowy, Sekcje Mieszkaniowe przy Starostwach grodzkich, Komisje Mieszkaniowe DRN, Wojewódzka Komisja Lokalowa, Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa i Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezydium Rady Ministrów!). Jeżeli doda się do tego częste przekraczanie uprawnień, wynikające z niezdrowych ambicyj podkreślenia „prestiżowości" — zwłaszcza niższych instancyj — nie trudno jest wyobrazić sobie, ile zabiegów i czasu potrzeba na przeprowadzenie danej sprawy do końca.

Chwytem, stosowanym ostatnio dość często, jest pozostawianie w opuszczonym mieszkaniu lokatora, zameldowanego niedawno przed wyprowadzeniem się lokatora głównego. Tymczasem mieszkanie w takim wypadku winno być w całości oddane do dyspozycji Wydziału Kwaterunkowego.

Dużą rolę w oczyszczaniu ciężkiej ciągle „atmosfery mieszkaniowej" mogą odegrać Komitety Blokowe. Muszą one jednak ściśle współpracować z Wydziałem Kwaterunkowym. Przy ich pomocy trzeba przeprowadzić ścisłą ewidencję lokali mieszkalnych z podaniem rzeczywistych danych.

NAUKA WCIĄŻ IDZIE W LAS

Wszystkie te przykre doświadczenia, powodujące, rzecz prosta, mnóstwo niezadowolenia, prowadzą do jednego wniosku: miasto musi za wszelką cenę przystąpić do budowy nowych mieszkań. Budowa ich, to pilna konieczność. Wobec ogromu zapotrzebowania na mieszkania, a jednocześnie z powodu ogromu zadań, jakie spadają jeszcze z innych tytułów na miasto, może ono przekazać te funkcje innym instytucjom, a także ułatwić wykonywanie tego zadania tym jednostkom, które dają rzetelną gwarancję.

Wszystkie te przykre doświadczenia należy jednocześnie wykorzystać do przeprowadzenia koniecznych zmian w obowiązującym ustawodawstwie. (Rs).

ZAWIADOMIENIE

Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Filmowych Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia wszystkie Zarządy Oddziałów, Członków Zarządu Głównego i Delegatów wybranych na Zjazd, iż 2-gi Ogólnokrajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Filmowych R. P., odbędzie się w dniach od 4 do 6 lipca br. w Łodzi ul. Nawrot 27.

Otwarcie Zjazdu dnia 4 lipca godz. 10 rano.

Porządek dzienny Zjazdu:

1. Zagajenie i wybór Przewodniczącego i Prezydium.
2. Wybory Komisyj:
   a) Komisji Mandatowej,
   b) „ Matki,
   c) „ Skrutacyjnej,
   d) „ Wnioskowej.
3. Referat Komisji Centralnej Związków Zawodowych (polityczno-gospodarczych),
4. Sprawozdanie ustępujących Władz Związku:
   a) Przewodniczącego,
   b) Sekretarza Generalnego,
   c) Skarbnika,
   d) Komisji Rewizyjnej.
5. Dyskusja.
6. Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi
7. Sprawozdanie Komisji Mandatowej.
8. Wytyczne działalności Zarządu Głównego na przyszłość.
9. Przegłosowanie zgłoszonych wniosków.
10. Wybory Władz Związku:
    a) Zarządu Głównego,
    b) Komisji Rewizyjnej,
    c) Sądu Centralnego.
11. Sprawozdanie Komisji Skrutacyjnej.
12. Poprawki do Statutu.
13. Wolne wnioski.
14. Zakończenie Zjazdu.

Za Prezydium Zarządu Głównego
Sekretarz Generalny
8834 (—) STEFAN RUBIŃSKI

Szczury! Szczury!

Za 4 dni Warszawa rusza do ataku

Człowiek zdołał ujarzmić względnie wytępić różne przynoszące mu szkodę zwierzęta, nie zdołał jednak pokonać, jak dotąd, malutkich w stosunku do niego gryzoni, a zwłaszcza szczurów.

Dzieje się to dzięki temu, że szczury posiadają umiejętność przystosowania się do terenu, posiadają odwagę, ostrożność, podejrzliwość, przebiegłość, zręczność. Do walki z takim przeciwnikiem musi być zastosowana planowość oraz współpraca wszystkich mieszkańców.

Akcja walki ze szczurami została poprzedzona oczyszczeniem Warszawy, aby w ten sposób pozbawić szczury łatwego żeru. 1 lipca jednocześnie we wszystkich posesjach zostanie założona trutka. Pozostawienie jakiejkolwiek posesji bez trutek będzie powodowało, że przebywające tam szczury, przy ich ogromnej płodności, będą rozsadnikami tej plagi na najbliższe sąsiedztwo i okolice.

Szczur jest olbrzymim szkodnikiem gospodarczym (wiele miliardów zł. rocznie strat), wrogiem zdrowia naszego i naszych bliskich, a więc uchylenie się kogokolwiek od udziału w akcji jest działaniem na szkodę nie tylko własną, lecz i wszystkich sąsiadów, którzy w tej akcji wzięli udział.

W zrozumieniu dobra sumiennych obywateli, którzy wykupili trutkę i którzy te trutki wyłożą — aby ich praca nie poszła na marne — postanowiono od 26 bm. do tych wszystkich, którzy nie dopełnili tego obowiązku, dostarczyć trutki, pobierając niezależnie od normalnych opłat, opłaty za doręczenie.

W stosunku do opornych będą zastosowane kary.

*

W związku z zarządzeniem prezydenta Warszawy, iż:

„Właściciele lub użytkownicy innych obiektów, jak fabryk, warsztatów, składów, młynów, magazynów, teatrów, szkół, banków, targowisk, hoteli, przedsiębiorstw przewozowych itp. oraz obiektów miejskich dochodowych, wojskowych, państwowych mają wykupić trutkę w ilości ustalonej w specjalnym wezwaniu".

Dla uniknięcia różnorodnego komentowania tego punktu wydział sanitarny ogłasza następującą tabelkę orientacyjną:

Osoby i instytucje, wymienione w tym punkcie, mają dokonać samodzielnie obliczenia terenu swego przedsiębiorstwa wzgl. instytucji i wykupić trutkę w ilości 4-ch torebek po 50 gramów na każde 10 m. kw. powierzchni.

Instytucje, przedsiębiorstwa itp., nie produkujące odpadków, stanowiących żer dla szczurów, są zobowiązane wykupić połowę tej ilości trutek.

Sprzedaż przedłużona do 30 bm. włącznie.

Prezydium Stoł. R. N. Powstańcom Śląskim

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, jako członek Komitetu Fundacji Sztandarów dla Powstańców Śląskich, uchwaliło wyasygnować na ten cel 50.000 złotych. (Rs)

Słuszny list — właściwy oddźwięk

„Nadwiślanka" dostała szkołę

List jednego z konsumentów, który wniósł skargę do Ministerstwa Aprowizacji na złą jakość oraz nieregularne wydawanie chleba kartkowego, spowodował przeprowadzenie inspekcji w szeregu sklepów rozdzielczych w Warszawie.

Jak się okazało sklepy te zaopatrywane były przez Spółdzielnię Pracy Piekarskiej „Nadwiślanka", która źle wywiązywała się ze swoich zobowiązań. Przeprowadzona z kolei kontrola w wymienionej piekarni wykazała szereg rażących niedokładności i uchybień, braki w remanentach mąki kontyngentowej, niedbale prowadzona księgowość, brak rozliczeń z otrzymywanych ilości, pokrywanie mąką bieżącą zaległości z poprzednich miesięcy, powstałych z winy piekarni, nie wydawanie pełnych ilości chleba odbiorcom na pokwitowane asygnaty itp.

Ze względu na to, że uchybienia te odbijały się z kolei na konsumentach, Ministerstwo pragnąc wreszcie położyć kres zabagnionym stosunkom w dziedzinie wypieku chleba kontygentowego, skierowało sprawę do Komisji Specjalnej.

Równocześnie Ministerstwo zwróciło się do prezydenta Warszawy z żądaniem ukarania w drodze dyscyplinarnej winnych braku dozoru i opóźniania w wydawaniu asygnat urzędników resortu zaopatrzenia, oraz wydanie szeregu zarządzeń usprawiedliwiających.

NAGRODA! 50.000 zł.

za wykrycie sprawców kradzieży penicyliny, pochodzącej z darów UNRRA, a dokonanej w magazynach Gospodarczego Zrzeszenia Samorządu Terytorialnego w Łodzi, ul. Kopernika 67/69.

Cechy penicyliny są znane.

Wszelkie wiadomości proszę kierować Administracja Dziennika Łódzkiego, Łódź, Piotrkowska 96 pod „Nr. 10814".

Notatnik stolicy

CO ODBUDOWUJE SPB

W bieżącym sezonie SPB na terenie miasta prowadzi prace budowlane przy 65 większych obiektów: kościół Św. Anny na Krakowskim Przedmieściu, Teatr Ateneum, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, gmach i hotel „Społem", biura, magazyny, warsztaty i garaże „Społem" na Stawkach. Ponadto SPB zabezpiecza szereg budynków zabytkowych Starego Miasta, remontuje i dobudowuje gmachy ZNP, gmach Sądów Grodzkich na Lesznie, przeprowadza roboty przy budowie średnicowego tunelu kolejowego. Są to przeważnie remonty i przebudowy budynków wypalonych i zniszczonych.

Prócz tego SPB buduje domy mieszkalne typu drobnolokalowego dla Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu, Rakowcu i Kole, rozbudowuje gmach BGS przy ul. Zgoda 1.

NA ODBUDOWĘ SOCJALISTYCZNEGO OŚRODKA SZKOLENIOWEGO IM. ST. DUBOIS W OTWOCKU

25 bm. odbył się w sali „Roma" koncert zorganizowany przez OM TUR na odbudowę socjalistycznego Ośrodka Szkoleniowego im. Stanisława Dubois w Otwocku. Koncert zapoczątkował cykl imprez artystycznych, które zostaną zorganizowane przez OM TUR, celem zdobycia niezbędnych funduszów na odbudowę wspomnianego wyżej ośrodka.

WALNE ZEBRANIE METALOWCÓW

29 bm. o godz. 10 odbędzie się w sali Rady Związków Zawodowych ul. Nowy Zjazd 1. Walne Zebranie Delegatów Zakładów Metalowych w Warszawie, celem dokonania wyboru nowego Zarządu Centralnego Zw. Zaw. Metalowców oddz. Warszawski.

UWAGA — OB. RADNI!

Posiedzenie Plenarne Dzielnicowej Rady Narodowej W-wa - Zachód odbędzie się 27 bm. o godz. 10,30 w sali Rady ul. Bema 70.

Posiedzenie Plenarne Dzieln. Rady Narodowej W-wa-Południe odbędzie się 30 b. m. godz. 17 w sali Min. prowizacji, ul. Chocimska 28.

Akta I. Zg. 392/47.

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE.

Sąd Grodzki w Warszawie, Oddział I. wzywa Gitlę vel Gucię z Fajngoldów Gesundheit, córkę Józefa i Hendli z Rozentalów, urodzoną w Wiślicy 1 lipca 1894 roku, ostatnio zamieszkałą w Warszawie, aresztowaną przez gestapo 31 lipca 1943 r. i osadzoną na ul. Szucha, aby w terminie 1-miesięcznym stawiła się do Sądu, gdyż po upływie tego terminu Sąd stwierdzi jej zgon. Wzywa się wszystkie osoby, które mogą udzielić jakichkolwiek wiadomości o zaginionej, aby w powyższym terminie doniosły o nich Sądowi.

Sekretarz Sądu
8837 (S. Sikorski)

Jakie będą losy szpitala na Grochowie

chce wiedzieć DRN — Praga Południe

Na zebraniu plenarnym DRN — Praga Płd. w dn. 25 bm. specjalną uwagę poświęcono szpitalowi miejskiemu przy ul. Grochowskiej. Min. Oświaty zamierza bowiem odebrać gmach szpitalnictwa i ulokować w nim z początkiem akad. roku szkolnego, mieszczący się tu przedtem, Instytut Weterynarii.

Doceniając konieczność kształcenia młodzieży, radni podkreślają trudności, jakie mogą wyniknąć z likwidacji tak ważnej dla zdrowia mieszkańców placówki. Ponieważ nie załatwiono jeszcze sprawy lokalu zastępczego i kredytów na translokację — sytuacja szpitala jest na prawdę trudna. Ma być ona przedstawiona na plenum Stoł. R. N. w dniu 2 lipca br.

Sprawę właściwego rozlokowania przystanków tramwajowych wysunięto pod adresem władz M. Z. K.

Uchwalono też zwrócić się do kierownictwa ogródków jordanowskich w sprawie przedłużenia godzin ich otwarcia i umożliwienia dziatwie korzystania z nich w święta i niedziele.

Obradom przewodniczył tow. J. Moskal.

Na RTPD

Inż. Szumski — p ar. DOWWK — (otrzymane od SPB — kier. rozbiórki Dworca Gł. wynagrodzenie za projekt przystanku kolejowego) — 3.000 zł.

Akta I. Zg. 391/47.

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE

Sąd Grodzki w Warszawie, Oddział I. wzywa Joska vel Jakuba - Joska Gesundheita, syna Szmula i Etli z Landauów vel Landów, urodzonego w Pińczowie 23 maja 1893 r., ostatnio zamieszkałego w Warszawie, aresztowanego przez Gestapo 31 lipca 1943 r. i osadzonego przy ul. Szucha w Warszawie, aby w terminie 1-miesięcznym stawił się do Sądu, gdyż po upływie tego terminu Sąd stwierdzi jego zgon, oraz wzywa wszystkie osoby, które mogą udzielić jakichkolwiek wiadomości o zaginionym, aby w powyższym terminie doniosły o nich Sądowi.

Sekretarz Sądu
8836 (S. Sikorski)

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne osobiste, poszukiwania rodzin, zguby po zł 20 za wyraz. Handlowe po zł 25 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 10 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 100 mm zł 80, od 101 — 200 mm zł 110; powyżej 200 mm zł 120 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za tekstem do 100 mm zł 60, od 101 — 200 mm zł 75, powyżej 200 mm zł 90 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Nekrologi do 50 mm zł 60; 51 — 100 mm zł 75; 101 — 150 mm zł 90, powyżej 150 mm zł 120 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 18 [illegible] oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impri", Kolektura: Marszałkowska I [illegible] i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam, Warszawa, ul. [illegible] rackiego 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul. [illegible] Marszałkowska 3-5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność", Warszawa, Marszałkowska 85; Sp. Agencji Prasowej [illegible] Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26; Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express" Raszyńska 3A, Targowa 59.

REDAGUJE KOMITET — B — 31908 — Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr 1.

Praca zarobkowa czy gospodarstwo domowe?

Kłopoty i troski kobiety szwedzkiej

(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA)

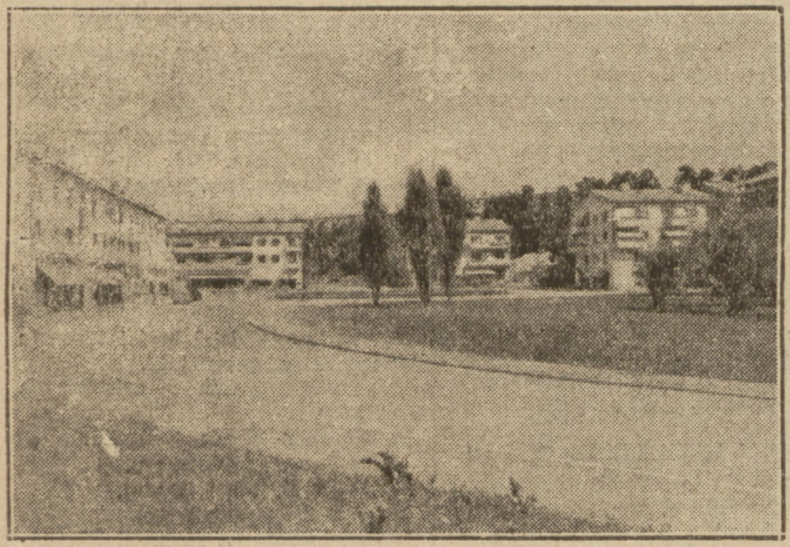
Sztokholm, w czerwcu.

Gdy zapytałem Alvę Myrdal, jakie najważniejsze problemy nurtują dzisiaj szwedzki ruch kobiecy, odpowiedziała bez namysłu:

— Najważniejszym zagadnieniem dzisiejszych czasów jest dla każdej kobiety szwedzkiej trudność połączenia macierzyństwa z pracą zawodową, z pracą zarobkową.

Alva Myrdal jest jedną z najwybitniejszych działaczek kobiecych Szwecji. Jest żoną byłego ministra handlu, a obecnego sekretarza Komisji ONZ dla Spraw Gospodarczych Europy, profesora Myrdala (twórcy umowy handlowej z ZSRR i Polską, mocno zwalczanego za to przez opozycję). Jest autorką wielu prac z zakresu socjologii, przewodniczącą licznych komisji rządowych, niestrudzoną społecznicą, a jednocześnie... choć może się to połączenie wydać nieco dziwne — najelegantszą i najlepiej ubraną kobietą w Sztokholmie.

Powiedziano mi, że jeżeli chcę pisać o kobietach szwedzkich, muszę przede wszystkim poznać Alvę Myrdal. Więc odwiedziłam ją w pięknej luksusowej willi, położonej na peryferiach miasta, nad brzegiem morza. Nie pierwszej już młodości, matka kilkorga dzieci, lecz jeszcze piękna i wytworna Alva Myrdal, przyjęła mnie serdecznie. Zna Polaków. Była czynną działaczką organizacji, niosących pomoc byłym więźniom, a szczególnie Polkom — więźniarkom niemieckich obozów koncentracyjnych, które w Szwecji znalazły schronienie.



Dzielnica willowa Sztokholmu

Pierwsza kobieta — minister

W ostatnich zwłaszcza czasach — mówi Alva Myrdal — kobiety nasze, które prawo wyborcze uzyskały jeszcze po pierwszej wojnie światowej, usamodzielniły się ogromnie i coraz większy udział biorą w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym państwa. Kobiecie nie wystarcza już życie domowe, poświęca się ona z zapałem pracy zawodowej i zajmuje stanowiska w najróżniejszych, niedostępnych doniedawna dla kobiet dziedzinach. W parlamencie szwedzkim zasiada obecnie blisko 8 proc. kobiet, w sztokholmskiej radzie miejskiej kobiety stanowią 1/4 radnych. Mamy kobiety — profesorów uniwersytetu, inżynierów, mamy ostatnio nawet pierwszą w historii Szwecji kobietę-ministra (profesor ekonomii Uniwersytetu Sztokholmskiego Karin Kock, długoletni radca rządu w zakresie zagadnień finansowych i ekonomicznych, została mianowana w ostatnich miesiącach ministrem bez teki). Kobieta jest twórcą jednego z najpożyteczniejszych wynalazków z okresu wojny: — mleka w proszku.

Lecz praca nie łatwo pogodzić się daje z obowiązkami żony i matki. Zwłaszcza, że posiadanie pomocnicy domowej należy w Szwecji do luksusu. Służące są bardzo dobrze płatne, a tym niemniej jeszcze na kilka lat przed wojną dawał się w zawodzie tym wybitnie odczuć brak rąk do pracy. Nieliczne więc tylko pracujące matki mogą powierzyć swe gospodarstwa pomocnicom domowym.

Na zakończenie naszej rozmowy Alva Myrdal stwierdziła, że biorąc coraz wybitniejszy udział we wszelkich dziedzinach życia, kobiety zwalczyły sztywną, konwencjonalną, biurokratyczną postawę panującą dotąd wszechwładnie na wszystkich szczeblach hierarchii publicznej i przez swą kobiecość właśnie potrafiły wytworzyć życiowy, bardziej ludzki, mniej surowy stosunek do wielu ważnych i aktualnych zagadnień.

Zracjonalizowane gospodarstwo domowe

Nie potrzebowałam pytać Alvy Myrdal jak Szwecja zwalcza trudności połączenia pracy zarobkowej z obowiązkami domowymi. Spędziwszy kilka dni w Sztokholmie, miałam możność zapoznać się z licznymi codziennymi ułatwieniami, które sprawiają, że praca domowa może być zredukowana do minimum.

Szwecja przeprowadza na wzór amerykański racjonalizację gospodarstwa domowego. Można kupić w sklepie obrane ziemniaki, przygotowany prosto do smażenia befsztyk, kurczaka czy inny rodzaj drobiu całkowicie oczyszczony, opakowany w celofan i gotowy do pieczenia. We wszystkich nowoczesnych domach kuchnie węglowe nie istnieją. Całkowita elektryfikacja zapobiega brudzeniu się przy ogniu. Elektryczne odkurzacze, używane w każdym niemal domu — ułatwiają sprzątanie. Liczne żłobki pozwalają pozostawić dzieci na pół dnia pod fachową opieką.

Charakterystyczną cechą szwedzkiego gospodarstwa jest fakt, że w pracy domowej pomaga żonie mąż, a matce synowie. Praca ta staje się tutaj coraz mniej przywilejem, czy raczej pańszczyzną kobiet, a dzielą ją wszyscy domownicy. W szkołach wprowadzono nawet dla chłopców kursy gotowania i gospodarstwa domowego.

Mało dzieci

Sytuacja kobiety, a zwłaszcza kobiety-matki w Szwecji znacznie się podobno poprawiła. T. zw. „Parlament dzieci i matek” uchwalił w roku 1937 szereg reform, dzięki którym powstały bezpłatne zakłady położnicze dla kobiet wszystkich warstw społecznych, kobiety ciężarne otoczone zostały opieką przez specjalne ustawodawstwo. Po urodzeniu dziecka każda matka otrzymuje zasiłek oraz premię macierzyńską.

Kobieta porzucona przez męża, czy nieślubna matka otoczona jest również opieką państwa. Wszystkie te uchwały zostały w dużym stopniu spowodowane zastraszającym spadkiem liczby urodzeń, jaki dawał się zauważyć zwłaszcza w latach 1930—1940. Spadek liczby urodzeń nastąpił wskutek wysokiego uświadomienia płciowego i był wynikiem świadomego ograniczania ilości dzieci. Rząd, rozumiejąc, że nie na dzieciach przypadkowo przybyłych na świat, lecz na dzieciach upragnionych należy budować przyszłość, nie wypowiedział walki „świadomemu macierzyństwu”, a licznymi reformami i przywilejami dla matek starał się zachęcić rodziców do posiadania dzieci.

Metody te poskutkowały i dzisiaj na ulicach Sztokholmu widzi się niezliczone ilości wózków z niemowlętami i dzieciaków kilkuletnich, podczas gdy stosunkowo niewiele dzieci w wieku od lat 7 do 16.

DANUTA RAJGRODZKA.

Felieton filmowy

Przygody Nasreddina

Wskutek ożywionych kontaktów z Z. S. R. R. zjawiają się na naszych ekranach filmy coraz bardziej egzotycznych wytwórni, jak na przykład ten film produkcji taszkienckiej.

Legendarna postać przyjaciela ludu, wesołka i blagiera Nasreddina, który wielokrotnie najróżniejszymi fortelami uniknął śmierci, stanowi ponętny i dobry temat dla filmu fantastycznego. Przeto „Nasreddin w Bucharze” (jak brzmi oryginalny tytuł) — to dobry z polotem zrobiony i zagrany film baśniowy, podający w sposób przystępny chwilami wcale zabawną opowieść o pobycie Nasreddina w Bucharze.

Reżyser, J. Protozanow, z nielicznymi wyjątkami potrafił utrzymać dobre tempo filmu i dać opowieści w miarę realne i w miarę nierealne kształty. Dzięki temu publiczność wiedząc, że przecież o baśń chodzi i że wszystko „dobrze się skończy” przeżywa jednak pewną dawkę emocji. Film ma kilka bardzo dobrych gagów, jak na przykład historia z pasem sułtana oraz wydobycie się Nasreddina z fatalnego worka. Akcent społeczny tej historii jest wyraźnie podkreślony i wskazuje w jaki sposób można umiejętnie przeprowadzić pewne zadania wychowawcze nawet w tak błahej historii.

Lew Swierdlin, jako Nasreddin, stwarza kapitalną sylwetę tak samo w przebraniu uczonego Husseina. Jedna scena „miłosna”, całkowicie zbyteczna i nieestetyczna, razi w tym filmie. K. Michajłow, jako władca Buchary znakomity, E. Mirsana - Rimowa nie ma tak przekonywującej urody, jak to chce wmówić scenarzysta, ale dla swej roli ma wygląd odpowiedni. Reszta obsady gra bardzo dobrze. Dekoracje staranne, aparat filmowy bardzo ruchliwy. Kopia z początku trochę niewyraźna.

LEON BUKOWIECKI

„Parowóz przyszłości” o napędzie gazowym

Aktualne zagadnienia taboru PKP

W dniach 18 — 20 czerwca br. odbył się w Gliwicach i Opolu zjazd naczelników służby mechanicznej i warsztatów głównych, poświęcony aktualnej sytuacji taborowej na P. K. P. — jak również zapoznaniu się ze spostrzeżeniami, jakie poczyniła delegacja inżynierów kolejowych w czasie ostatniego pobytu w Ameryce w związku z zakupem, w ramach pożyczki amerykańskiej, nowych parowozów dla Polski (dla linii węglowych Górny Śląsk — Gdynia).

Ostatnią nowością w Ameryce jest zastosowanie turbin gazowych — do wytwarzania gazu zużywa się miał węglowy. Prototyp parowozu o napędzie gazowym ma być gotowy na jesieni i zapewne z biegiem czasu, jako „parowóz przyszłości”, stanie się poważnym konkurentem parowozów obecnie produkowanych — jako zużywający trzy razy mniej węgla. Dla Polski jest to zagadnienie poważne, pozwoliłoby bowiem wykorzystać w kolejnictwie, które jest największym odbiorcą węgla na rynku krajowym — wielkie ilości miału węglowego i gorszych gatunków węgla, które na eksport się nie nadają.

Amerykanie stosują poza tym od niedawna zmiękczanie wody w parowozach. Zmiękczanie wody wpływa korzystnie na usprawnienie przebiegu parowozów, toteż w Polsce podjęte będą wkrótce próby zastosowania tego systemu.

Przy omawianiu zagadnienia taboru w Polsce, okazało się, że w kwietniu i maju br. przewozy na PKP bardzo wzrosły i wobec ogromnego rozwoju życia gospodarczego należy się spodziewać dalszego ich wzrostu przy maksymalnym natężeniu na jesieni. By podołać rosnącym wymaganiom ruchu musimy podnieść wydajność warsztatów; do jesieni bowiem musimy przygotować jeszcze około 500 warsztatów i odbudować przynajmniej 5.000 wagonów towarowych.

Uczestnicy zjazdu zapoznali się na miejscu z aktualnymi możliwościami produkcyjnymi warsztatów parowozowych) w Gliwicach oraz parowowych w Gliwicach oraz parowozowni i warsztatów naprawczych wagonów osobowych w Opolu. Warsztaty gliwickie, naprawiające wagony towarowe, wypuściły dotychczas około 3.000 wagonów. Warsztaty w Opolu przyczyniły się m. in. do ogromnej poprawy, jaka daje się ostatnio zauważyć na odcinku wagonów osobowych; ostatnio przystąpiono m.in. do remontu wagonów restauracyjnych, które już wkrótce jako wagony „Orbisu” kursować będą na krajowych liniach dalekobieżnych.

Możliwości rozwojowe warsztatów i parowozowni zarówno w Gliwicach jak Opolu są ogromne — niestety stoi im na przeszkodzie brak urządzeń tego typu jak suwnice, kołówki, kompresory, niezbędne dla uruchomienia narzędzi pneumatycznych.

Czytelnicy MAJĄ GŁOS

Pracownicy PKP w Warszawie płacą za wysoki podatek

Jest dla nas wielce niezrozumiałe dlaczego to referenci sekcji podatkowej Wydziału Finansowego Zarządu Miejskiego w Warszawie, nie raczą traktować nas, pracowników P.K.P. w Warszawie jako pracowników państwowych, którzy na zasadzie postanowień Dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 128 z 1946 r. opłacają omawiany podatek w wysokości 25 procent podstawy wymiaru.

Czyżby najniżej opłacani i zmilitaryzowani w czasie pokoju pracownicy Polskich Kolei Państwowych istotnie byli zmuszeni do płacenia czterokrotnie wyższego podatku anieżeli pozostali (inni) pracownicy państwowi?

M. C.

Chcemy odbudować dom

Przy ul. Służewskiej 5, stał w dobrym stanie, tylko bez dachu 5-cio piętrowy dom. Przed kilku miesiącami miał on firany, łazienki i armaturę kanalizacyjno - wodociągową. Wskutek braku dozoru wszystko zostało rozkradzione. Przed kilku tygodniami paru bezdomnych zaczęło sobie remontować pojedyncze mieszkania, a obecnie zawiązała się nawet spółdzielnia mieszkaniowa z kapitałem zakładowym pół miliona złotych.

Naraz zgłasza się młody obywatel, z inżynierem, milicją i co najważniejsze z przedsiębiorcą rozbiórek jako członkiem komisji nie pozwalając prowadzić dalszego remontu. Dom, obecnie zajęty jest przez 60 członków Spółdzielni, gospodarczym sposobem doprowadzających dom do użytku bo wszystkie mury są zdrowe, czy więc nie będzie straszną krzywdą dom rozebrać i zabrać robotnikom dach nad głową?

B. M.

Mieszkańcy Bielan proszą M.O. o pomoc

Nie ma chyba na Bielanach ogródka, którego by siatka nie była co najmniej kilka razy przecięta przez szajkę, która swoją bezczelnością zadziwia mieszkańców. Łobuzeria zaopatrzona w narzędzia do przecinania siatek wdziera się do ogrodów przeważnie we wczesnych godzinach porannych, zrywa kwiaty, łamie drzewka owocowe, itp. Po kilku takich odwiedzinach zachodzi konieczność zmiany siatki, ale pytamy po co? — przecież nowa nie będzie przeszkodą. Czy nie mógłby zainteresować się tym posterunek M. O. na Bielanach?

N.

Listy z Łodzi

Troski budowlane

Czytelnik warszawski spojrzawszy na tytuł korespondencji, zapewne uśmiechnie się i zapyta rozbawiony: jakie troski? Przecież nie macie miasta zniszczonego? Istotnie, problem odbudowy stolicy przesłania troski budowlane wszystkich innych miast. Ale to nie znaczy, żeby w Łodzi nie było niedostatku mieszkań i gmachów użyteczności publicznej.

Łódź posiada fatalne dziedzictwo przeszłości. Któż nie zna tego miasta chaotycznie i źle zabudowanego, rażących dysproporcji mieszkaniowych: pałaców i parterowych ruder. Chodzi o to, że Łódź już przed wojną nie miała odpowiednich warunków mieszkaniowych, już przed wojną była przeludniona. Ten stan rzeczy odbijał się fatalnie przede wszystkim na klasie robotniczej: Całe wieloosobowe rodziny gnieździły się na strychach i w suterynach. Łódzkie przedmieścia, szczególnie Bałuty, słynne były z ciasnoty i warunków niehigienicznych. Toteż troska o budownictwo nowych mieszkań przede wszystkim dla robotników chmurzyła czoła wszystkim ojcom miasta.

Ale i w śródmieściu działo się nielepiej. Mieliśmy fabryki, składy towarowe przy pryncypalnej ulicy Piotrkowskiej, ale brak było porządnego gmachu teatralnego, brak było sal wystawowych dla plastyków, biblioteki czy sal odczytowych. Brak było i JEST.

Dlatego dzisiejszy ruch budowlany w Łodzi musi nie tylko rozwiązywać pilne problemy powstałe w związku z tym, że miasto stało się większym niż przed wojną ogniskim życia kulturalnego, że tu mamy 5 teatrów, państwową Filharmonię i wyższe zakłady naukowe... Rozwiązując nowe zagadnienia trzeba zarazem odrabiać zaległe i zaniedbane. Stąd ogrom zagadnień, — troski budowlane oczywiście niemałe.

Ogólne zniszczenia w kraju i ogólne troski spowodowały, że kredyty państwowe w niewielkim procencie uwzględniają Łódź. Miasto musi o własnych siłach borykać się z trudnościami. Niemniej inwestycje i remonty, nowe plany architektoniczne przedstawiają się całkiem poważnie.

Wybudowaną przed wojną halę sportową zabrał Film Polski. Trzeba zbudować nowy gmach dla sportowców. Projektowana jest monumentalna budowla mająca pomieścić do 6 tysięcy widzów, o kubaturze 60 tysięcy metr. sześc. Koszt jej wyniesie do ćwierć miliarda złotych.

Obok tego poważną inwestycją będzie budowa gmachów szkolnych. Na Karolewie (przedmieście Łodzi) stanie nowoczesny budynek o kubaturze 20 tysięcy metr. sześc. Będą się tutaj mieściły 2 szkoły publiczne, sala gimnastyczna, pracownie itp. Gmach ten obsłuży dzieci robotnicze.

Troska o dostarczenie robotnikom nowych mieszkań dominuje oczywiście w zamierzeniach budowlanych tegorocznego magistratu. Już w r. 1939 zaczęto budować na Stokach (przedmieście Łodzi) kilkadziesiąt domów. Wojna zastała to osiedle w stanie surowym. Okupant zdewastował budynki. Resztę dokonali szabrownicy po odzyskaniu niepodległości: powyrywali ramy okienne, podłogi, powynosili drzwi itd. Przez dwa lata budynki ziały pustką. Obecnie postanowiono odremontować je i dać do dyspozycji w celach mieszkalnych dyrekcji Kolei Państwowych, pracownikom Centr. Zarz. Przemysłu Włókienniczego i zakładom im. Strzelczyka (dawniej John). Ponieważ każdy dom liczy 8 do 10 mieszkań, Łodzi przybędzie Osiedle, posiadające 1.000 nowych mieszkań, co da dach nad głową kilku tysiącom ludzi.

W parze z powstawaniem nowych mieszkań następuje burzenie starych ruder. Przede wszystkim, w śródmieściu znikną parterowe poniszczone chałupki, tak szpecące oblicze miasta. Również na terenie b. getta usunięte zostaną wszystkie ruiny i ślady po bolesnych przeżyciach.

Projekty budowlane przewidują remonty, wykończenia i budowę całego szeregu gmachów o charakterze użyteczności kulturalnej. A więc wykończymy jeszcze przed wojną zaczęty gmach Biblioteki Publicznej. Będzie to najnowocześniejszy, przygotowany do celów czytelnictwa i koserwacji książek, budynek. Prace remontowe sali Filharmonii łódzkiej znajdują się w pełnym toku. Jeszcze w końcu roku orkiestra będzie grywać we wspaniałej sali.

Remontuje się także gmach Muzeum Historii i Sztuki. Politechnika, Uniwersytet i Szkoła Handlowa otrzymają także własne budynki, częściowo remontowane, częściowo nowe. Dotąd wyższe zakłady naukowe rozrzucone są po całym mieście, szukając tu i ówdzie przytułku, co nie sprzyja wytwarzaniu się skupionego ogniska naukowego. Po prostu, nie wiadomo, gdzie czego szukać. Szczególnie katastrofalna jest sytuacja profesorów, którzy nie mają gdzie mieszkać.

Wreszcie na zakończenie wspomnieć trzeba, że Łódź nie posiadała i nie posiada reprezentacyjnego gmachu teatralnego. Teatr o tradycji gry Osterwy, Zelwerowicza, Węgrzyna czy Wysockiej tułał się przez lat kilkadziesiąt po różnych przygodnych salach. Obecnie, zamierzona budowa nowoczesnego gmachu teatralnego położy kres bezdomności Melpomeny. Ale to jeszcze pieśń przyszłości. Na razie zbiera się składki i prowadzi się namiętne dyskusje, gdzie teatr ma stanąć.

GRZEGORZ TIMOFIEJEW

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): Piątek — godz. 14: „Wilki i owce” (przedstawienie zakupione przez Wydz. Ośw. i Kult. Dorosłych), godz. 18: „Wilki i owce”.
Sobota — godz. 18: „Oresteja”.
Niedziela — godz. 14 „Szkoła obmowy”, godz. 18 „Wilki i owce”.

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem”.

TEATR MUZYCZNY D. W. P. (ul. Królewska 13): Pocz godz. 19 — „Żołnierz królowej Madagaskaru”.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81). godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic”.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 18 „Pigmalion”.

TEATR „JASKÓŁKA” (Marszałkowska 69): godz 18 „Trasa”.

„TEATR DZIECI WARSZAWY” (Studio Karowa 31): godz. 12.30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Kwiat ametystu” wg. baśni H. Górskiej

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Warszawa-Bielany”. Początek godz. 17. 19.

TEATR „COMEDIA” (ul. Szwedzka) — „Zaczarowane koło”. Początek godz. 18.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 6): wystawia codziennie wesołą rewię „Uwaga startujemy”. Początek godz. 17 i 19.

TEATR M. O. „STUDIO” (Karowa): „Pasażer bez bagażu”. Pocz. godz. 18.30. W poniedziałki — nieczynny.

TEATR „GULIWER” (ul. Królewska 13). „Gęgorek” w soboty i niedziele. Początek godz. 15. (W inne dni przedst. zamknięte. dla szkół — o godz. 12.30)

WIECZÓR W TOW. PRZYJ. POLSKO-RADZIECKIEJ

Dziś, 27 bm. o godz. 17 w Centralnym Klubie T-wa Przyj. Pol.-Radz. odbędzie się koncert muzyki popularnej w wyk. Małej Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. St. Rachonia. W koncercie wezmą udział soliści z J. Hupertową na czele. Do dyspozycji gości czytelnia, pokój szachowy, brydżowy i restauracja.

MŁODZIEŻ ZAPRASZA

W sali Polskiej Y. M. C. A. dn. 29 bm. godz. 11 odbędzie się poranek pieśni z udziałem K. Rotterówny — (sopran), St. Zmorzyńskiego (bas), akad. zespołu rewellersów „Chór Szacha” oraz akad. chóru „Ambrosianum” pod dyr. Ed. Wółczedskiego.

„UŚMIECH MODY” ORGANIZUJE „LIGA MORSKA”

W niedzielę 29 bm. o godz. 12-ej w hotelu „Polonia” odbędzie się poranek artystyczny Ligi Morskiej p. t. „Uśmiech Mody”. Udział m. in. biorą: Wiera Gran, J. Karpińska, J. Mroziński, J. Popławski. Przy fortepianie N. Bogacka.

W pokazie mody uczestniczą znane warszawskie Domy Mody. Konferansjer J. Mroziński.

Zamawianie stolików w restauracji Hotelu „Polonia”.

KINA

„POLONIA” (Marszałkowska 56) „Serenada w dolinie”. Godz. 14, 16, 18, 20.

„ATLANTIC” (Chmielna 33) „Przygody Nasreddina”, baśń wschodnia.

„PALLADIUM” (Złota 7/9) „Piotr I” (scena II). Godz. 14, 16, 18 20.

„STYLOWY” (Marszałkowska) „Nauczycielka się bawi”. Godz 13, 15, 19.

„TĘCZA” (Suzina 4) „Synowie” od godziny 14.

„SYRENA” (Praga, Inżynierska 12): „Biały kieł”.

Co usłyszymy w RADIO

SOBOTA 28 CZERWCA

6.00 Sygn. czasu; 6.05 Dzien. poranny; 6.30 Muz.; 7.15 Wiad. poranne; 7.40 Muz.; 8.50 Aud. szkolna; 15.00 Konc. szkolny; 15.30 Skrz. Techn.; 15.40 „Morze nasze morze”, aud. z okazji „Święta Morza”; 16.00 Dzien. popoł.; 16.17 Aud. rozrywk.; 17.00 „Tu mówi Gdańsk”; 17.15 „Przy sobocie po robocie”; 18.45 Aud. dla wsi; 18.55 Pogad. gospod.; 19.15 Muz. z płyt dostarcz. przez Amerykańską Służbę Informac.; 20.02 Dzien. wiecz.; 20.30 „O stylach”, aud. w oprac. prof. Br. Rutkowskiego; 21.00 Słuch. p.t. „Dziękuję ci kapitanie”; 21.25 „Nasze pieśni” — pieśni F Rybickiego w wyk. I. Gadejskiej — sopran; 1.45 Aud. rozrywk. p. t. „W Sopocie sto pociech”; 22.00 „Popioły” St. Żeromskiego; 22.15 Konc. Ork. Tanecznej P. R. pod dyr. J. Cajmera; 23.00 Ostatnie wiad.; 24.00 Hymn

WARSZAWA II

19.03 Muz. obiad.; 14.15 Pieśni kompoz. rosyjskich w wyk. Kr Brenoczy; 14.40 Utwory skrzypc. w wyk. N. Stokowskiej-Krzyńskiej; 18.30 Konc. życzeń; 19.10 Koncert Polskiej Kapeli Lud pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 20.30 Muz. rozrywk.; 21.00 Aud. literacka „Baśń o rybaku i złotej rybce”; 21.20 Muz. taneczna.